

## **Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Gawłowskiego na 12. posiedzeniu Senatu w dniu 18 czerwca 2020 r.**

Oświadczenie skierowane do prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego

Oświadczenie dotyczy funkcjonowania Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Chciałbym zapytać Pana Premiera, czy Pan Premier ma świadomość tego, co się dzieje w tej instytucji i w instytucji, w której narodowy fundusz ma pakiet akcji, pakiet nie tylko kontrolny, ale też zdecydowanie większościowy.

Niedawno w dość dziwnych okolicznościach doszło do dymisji prezesa narodowego funduszu ochrony środowiska. Prezes jeszcze kilka dni wcześniej zapowiadał, że będzie wprowadzał zmiany do kilku priorytetowych programów realizowanych przez narodowy fundusz, a potem w niejasnych okolicznościach podał się do dymisji.

Chciałbym dopytać, czy Pan Premier interesuje się – w końcu jest pan bankowcem – sprawą dotyczącą Banku Ochrony Środowiska i czy dymisja prezesa narodowego funduszu ochrony środowiska jest z nią związana. Narodowy fundusz posiada w Banku Ochrony Środowiska ok. 60% akcji, a więc jest instytucją nie tylko kontrolującą jego działalność, ale także mającą zdecydowany wpływ na to, co się w nim dzieje. Niedawno – tak przynajmniej donosi prasa – Federalne Biuro Śledcze, czyli FBI, poinformowało, że ten nieduży bank zajmuje się praniem brudnych pieniędzy pochodzących z Meksyku. Nie zauważyłem, żeby jakiegokolwiek działania były prowadzone wewnątrz samego BOŚ. Czy Pan Premier ma zamiar się tym zainteresować?

W tym banku dzieją się też inne dziwne i wymagające wyjaśnień rzeczy. Bank udziela kredytów spółkom, które mają poważne kłopoty finansowe. Jedna z tych spółek otrzymała kredyt na kilkadziesiąt milionów złotych. Jedyne, co ją wyróżnia, to fakt, że prezesem tej spółki jest były parlamentarzysta PiS. Już od początku było oczywiste, że ten kredyt nie zostanie spłacony. Mówimy tutaj o blisko 70 milionach zł, dla tego banku to są ogromne pieniądze. I chciałbym wiedzieć, czy w związku z tym bank tworzy rezerwy i czy Pan Premier zamierza interweniować w tej sprawie.

Tak jak wspomniałem, niedawno podał się do dymisji prezes funduszu i być może jest to związane z sytuacją BOŚ. Ale jest tu też coś, co jest dość charakterystyczne dla PiS, i chciałbym wiedzieć, czy Pan Premier o tym wie i czy to akceptuje. Pełniącym obowiązki prezesa został pan D.B., syn posła PiS, wiceprzewodniczącego sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa.

Ja rozumiem, że to jest pewien standard i wyróżnik PiS – jak ktoś nie jest z rodziny ważnego polityka PiS, to w instytucjach podległych Panu Premierowi nie ma szans na awans. Ale chciałbym wiedzieć, czy Pan Premier ma świadomość tego typu praktyk. One są powszechne w innych miejscach, ale w NFOŚiGW zdarzyło się to po raz pierwszy za czasów rządów PiS.

Chciałbym też zapytać o inną spółkę, która powstała bodajże w 2018 r., a która nazywa się Polskie Domy Drewniane. Również prawie 100% jej akcji należy do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Spółka ma budżet na poziomie rocznym ok. 500 milionów zł i, jak sama nazwa wskazuje, jest przeznaczona do tego, żeby budować domy drewniane. Do tej pory nie wybudowała jednak żadnego domu i raczej nie zanoszą się na to, żeby w tej kadencji jakiegokolwiek dom powstał. Ale chciałbym wiedzieć, czy jakieś pieniądze – i jakie pieniądze – zostały tam rzeczywiście skierowane z NFOŚiGW na realizację projektów, które tak naprawdę nie mają nic wspólnego z ochroną środowiska, a nawet szkodzą ochronie środowiska w takim czystym tego rozumieniu. I czy Pan Premier ma zamiar przeanalizować funkcjonowanie tej spółki? Pytam o to, choć mam świadomość, że w kontekście programu mieszkaniowego Mieszkanie+ kolejne zmarnowane pieniądze być może nie będą szefa rządu zaskakiwać.

Pan Premier często mówi o programie „Czyste powietrze”, którego głównym realizatorem jest Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Program został uruchomiony w 2018 r. i tenże program przewiduje budżet 103 miliardów zł przez okres 10 lat, co oznacza, że rocznie średnio ok. 10 miliardów zł powinno być wydawane, żeby ten program był realizowany. W budżecie państwa jest 0 zł na ten cel przez te wszystkie lata, łącznie z budżetem na rok 2020. Pieniądze w NFOŚiGW są, ale łącznie to jest ok. 2 miliardów zł – jak mówię: również z pieniędzmi przeznaczonymi z budżetu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w roku 2020. Chciałbym więc zapytać: w jaki sposób ten pro-

gram ma być realizowany?

Chciałbym, żeby Pan Premier odpowiedział na te wszystkie pytania.

Chciałbym zapytać, jakie działania zamierza Pan Premier podjąć w kwestii sytuacji w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, w Banku Ochrony Środowiska i w spółce Polskie Domy Drewniane. Czy miał Pan wpływ na dymisję P.W., do niedawna prezesa Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej? Czy dalej będzie Pan pozwalał na nepotyzm w instytucjach państwowych, które Panu podlegają?

Stanisław Gawłowski